

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Gorzowie Wielkopolskim

Uniwersytet Szczeciński
Wydział Teologiczny

Język. Religia. Tożsamość V

WYMIARY TOŻSAMOŚCI

redakcja naukowa
Grzegorz Cyran
Elżbieta Skorupska-Raczyńska

Gorzów Wielkopolski 2011

RADA WYDAWNICZA

**Elżbieta Skorupska-Raczyńska (przewodnicząca), Sławomir Jach,
Janusz Korol, Jerzy Rossa, Joanna Rutkowska (sekretarz)**

RECENZENT

ks. dr hab. prof. US Grzegorz Wejman

Korekta językowa

Agnieszka A. Niekrewicz

Projekt okładki

Jacek Lauda

Redakcja techniczna

Renata Ochwat

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
Gorzów Wielkopolski 2011

ISSN 2083-8964

WYDAWNICTWO NAUKOWE PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

Gorzów Wielkopolski, ul. Teatralna 25

tel. 95/721-60-71, 721-60-30 • www.wydawnictwo.pwsz.pl • e-mail: wydawnictwo@pwsz.pl

Patriotyzm na kartach Kronik Klasztoru Jasnogórskiego z okresu Polski Ludowej

Słowa kluczowe: patriotyzm, kronika, zakon, komunizm, socjalizm, klasztor.

Klasztor jasnogórski przez całe stulecia pozostawał duchową stolicą Polaków. Jego rola w czasie potopu szwedzkiego otworzyła piękną kartę, od której dzieje Polski nieprzerwanie łączono z obrazem Czarnej Madonny. Polacy w najtrudniejszych momentach swojej historii oddawali się w opiekę Matce Bożej, przybywali tłumnie do częstochowskiego sanktuarium, by tam prosić o łaski dla siebie i dla ojczyzny. Dlatego też nie mogło być inaczej w czasie istnienia reżimu komunistycznego w Polsce, kiedy Kościół katolicki i religia chrześcijańska skazane były na prześladowania. Gospodarze Jasnej Góry, ojcowie i bracia paulini, świadomi swojej historycznej roli, wychodzili naprzeciw oczekiwaniom narodowym. Znalazło to wyraz w wielu indywidualnych postawach zakonników oraz działalności zakonu jako instytucji.

Świadectwem miłości ojczyzny są pisane od stuleci kroniki klasztoru jasnogórskiego, często kilkudzaniowe i co najwyżej kilkustronicowe wpisy czynione były przez kronikarzy, którzy nigdy nie byli osobami przypadkowymi. Opisywali codzienne relacje panujące w klasztorze, a także komentowali otaczającą rzeczywistość. Kronikarze wykonywali swoją pracę systematycznie, a ich wpisy były opatrzone datą dzienną.

Dla badacza dziejów najnowszych niezwykle interesujące są kroniki z okresu Polski Ludowej. Wolne od państwowej cenzury, często prezentują poglądy zakonników dotyczące otaczającej ich rzeczywistości społeczno-politycznej, są reakcją na narastający terror komunistyczny. Paulini nie mogli się zgodzić z sowietyzacją Polski, z narzucaną siłą, według nich wrogą Polakom ideologią, a także z faktem stosowania wobec rodaków represji. Już w styczniu 1945 r. w *Kronice Konwentu Jasnogórskiego* odnajdujemy zapis świadczący o walce politycznej w Polsce. Kronikarz pod datą 28 stycznia odnotował:

*Polska niby już wolna... nie zupełnie. Nowa fala aresztowań sędziów, działaczy z AK [Armii Krajowej] i NSZ [Narodowych Sił Zbrojnych]*¹.

Już choćby ten jeden krótki wpis sugeruje, że w rozumieniu zakonników „wolna Polska” to kraj, w którym uznaje się prawo do wolności przekonań politycznych i podtrzymuje uczucie miłości do ojczyzny – patriotyzm. Jak wynika z lektury kronik, w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych nie mogli pogodzić się

¹ Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie [dalej: AJG], sygn. 3201, *Kronika Konwentu Jasnogórskiego* [rkps], k. 27, zapis z 28 stycznia 1945 r.

z utratą poparcia międzynarodowego dla rządu polskiego na uchodźstwie. Zakonnicy wyraźnie czerpali tradycje niepodległościowe oparte na historii II Rzeczypospolitej.

Kolejne karty kronik zarówno przedstawiają obrazy z codziennego życia religijnego zakonu, jak i ilustrują postawy zakonników wobec pierwszych przejawów ateizacji i laicyzacji życia, z czym nigdy nie mogli się pogodzić i co ostro krytykowali². Marzenia o szybkiej zmianie sytuacji się nie ziszczały. Władze komunistyczne skutecznie rozprawiały się z aktywnie działającym polskim podziemiem zbrojnym o charakterze antykomunistycznym³. Nie sprawdziły się też pogłoski o możliwości konfliktu zbrojnego między Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią⁴. W klasztorze dyskutowano na ten temat w styczniu 1946 r., przy okazji wizyty księdza biskupa Stefana Woźnickiego, delegata Stanów Zjednoczonych przybyłego do Polski w sprawie podziału darów UNRRA i instytucji dobroczynnych. Rozmowę podsumowano:

wszelka akcja zbrojna dzisiaj [jest] zupełnie niepopularna; musimy się sami bronić, nie dawać, przetrwać jeszcze najmniej kilka lat... może wtedy zaistnieją warunki pomyślniejsze dla Polski⁵.

W kronikach z tamtego okresu wpisy na temat sytuacji politycznej Polski pojawiały się przy okazji komentowania problemów życia codziennego – zwłaszcza związanych z zaopatrzeniem w żywność. Pod datą 8 grudnia 1945 r. zapisano:

W nocy wrócił z W-wy [Warszawy] O. Bonawentura – ekonom Konwentu, dzięki Panu Bogu załatwił pomyślnie sprawę w Minist.[erstwie] Apropowizacji tj. uzyskał pisemne pozwolenie na kupno i przewóz zboża: 4 ton żyta, 3 ton pszenicy oraz 2 ton jęczmienia z Poznańskiego i innych odległych powiatów. Oby tylko teraz mógł nabyć i przewieźć.⁶

Notatki te, powtarzające się na kartach kronik, świadczą o trudnej sytuacji w powojennej Polsce i o niedoborze żywności. Było to także powodem pierwszych protestów robotniczych w okolicach Częstochowy⁷.

² AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 grudnia 1945 r. do 30 kwietnia 1949 r.* [rkps], k. 15, zapis z 30 grudnia 1945 r.

³ Zob. C. Gurtman „Mocny”, *Armia Krajowa – w Częstochowie i w okolicy – Walczy. Wspomnienia*, Częstochowa 1996; A. W. Gała, *50 lat niepodległościowych działań zbrojnych na ziemi częstochowskiej 1906-1956. Szkice i dokumenty*, Częstochowa 1999; tenże, *Niepodległościowe podziemie zbrojne Częstochowy i okolic 1944-1956*, Częstochowa 1993; J. Stachnik, *Z dziejów konspiracji antykomunistycznej w Częstochowie (1945-1956)*, „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie” 1993, z. 6, s. 183-192; T. Toborek, *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, Łódź 2007; J. Durka, *Patriotyzm czy zdrada? Spory wokół postaw Polaków w Polsce Ludowej*, [w:] *Polski obyczaj patriotyczny od XVIII do przełomu XX/XXI w. – ciągłość i zmiana*, red. A. Stawarz, W. J. Wysocki, Warszawa 2007, s. 229-240; tenże, *Oddział Władysława Musialika „Bolesława” w latach 1939-1947. Z dziejów polskiego podziemia niepodległościowego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, Kraków, s. 87-102.

⁴ Szczegółowo temat nowego konfliktu międzynarodowego omawia: Z. Woźniczka, *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944-1953*, Katowice 1999.

⁵ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 grudnia 1945 r.*, k. 25, zapis z 30 stycznia 1946 r.

⁶ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 9, zapis z 8 grudnia 1945 r.

⁷ Archiwum Państwowe w Katowicach, Powiatowa Rada Narodowa w Zawierciu, sygn. 21; s. 167, protokół dziesiątego posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej w Zawierciu z 17 stycznia 1946 r.

W atmosferze narastającej wrogości miejscowej ludności wobec rządzących komunistów, a także w realiach czynnie walczącego podziemia niepodległościowego, miały pierwsze miesiące od zakończenia II wojny światowej. Władze państwowe winą za tę sytuację obarczyły Kościół katolicki⁸. W konsekwencji rozpoczęły się represje. Pod datą 27 kwietnia 1946 r. opisano okoliczności aresztowania księdza biskupa Stanisława Czajki wraz z towarzyszącymi mu osobami:

*Wielkie zaniepokojenie wywołało zniknięcie wieczorem 25 kwietnia i 26 kwietnia rano siedmiu osób zamieszkujących Dom Ks. Ks. Emerytów przy ul. Trzeciego Maja [...]. Kto, gdzie, kiedy, dlaczego... to uczynił, było osłonięte tajemnicą przez cały piątek 26 kwietnia i dopiero dzisiaj rano zaczęła się sprawa wyjaśniać... Urząd Bezpieczeństwa Częstochowski to sprawił w poszukiwaniu podejrzanych osobników... Sytuacja dotąd nie wyjaśniona. Jedynie to, że owe siedem osób nie byli wywiezieni tylko uwięzieni w tym samym domu, ten stan trwał dzisiaj i dotąd nie wiem jak jest obecnie... A więc są rozmaite b. przykre niespodzianki nawet we własnym mieszkaniu... Co dalej? Pan Bóg tylko wie!*⁹

Rzeczywiście, 26 kwietnia 1946 r. funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa zablokowali Dom Księży Emerytów, który był na utrzymaniu Kurii Częstochowskiej. Księdza biskupa przetrzymywano 13 godzin i oswobodzono dopiero po osobistej interwencji ordynariusza częstochowskiego. Po uwolnieniu stosowano wobec niego areszt domowy. Był to pierwszy od zakończenia wojny przypadek aresztowania biskupa w Polsce. W następnych latach nadal uważnie śledzono jego poczynania i m.in. odmówiono mu zgody na wyjazd do Rzymu w czasie trwania Soboru Watykańskiego II¹⁰.

Ograniczenia związane z możliwością wyjazdu zagranicznego były powszechnie stosowaną metodą osłabienia Kościoła w Polsce. Praktykowano ją także w stosunku do paulinów¹¹. W ten sposób starano się ograniczyć kontakty władz zakonnych z placówkami zagranicznymi¹². Takie postawy władz państwowych musiały spowodować negatywny odbiór. Nasilająca się propaganda komunistyczna, towarzysząca tzw. referendum ludowemu z 30 czerwca 1946 r., jeszcze to potęgowała¹³. Nasiliły się wypadki zastraszania, prześladowania i aresztowań. Władze starały się skutecznie rozbić siłę jedynej realnej opozycji politycznej w kraju – Polskiego Stronnictwa Ludowego ze Stanisławem Mikołajczykiem na czele. Referendum sfalszowano, oszustwo zostało przeprowadzone pod nadzorem funkcjonariuszy sowieckich służb specjalnych. Polska Partia Robotnicza umocniła swoją pozycję, jako jedyna miała namaszczenie Moskwy

⁸ T. Żarnowiecka-Gryz, *Czajka Stanisław (1897-1965), biskup, sufragan częstochowski*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, red. J. Myszor, Warszawa 2003, t. 2., s. 42.

⁹ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 50v, zapis z 27 kwietnia 1946 r.

¹⁰ T. Żarnowiecka-Gryz, *Czajka Stanisław...*, op. cit., s. 42-43.

¹¹ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 54v, zapis z 6 maja 1946 r.

¹² AJG, sygn. 3896, o. M. Królik ZP, *Postawa władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec paulinów 1948-1984 (Odpowiedź na Ankiety Sekretariatu Episkopatu Polski)* [mps], Częstochowa-Jasna Góra, 5 lipca 1985, k. 28; D. Zamiatła, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t. 1, *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009, s. 288-293.

¹³ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 65, zapis z 11 VI 1946 r.

i dysponowała potężnym aparatem przemocy¹⁴. Dzięki działaniom podjętym przy okazji referendum uzyskano informację o przywódcach opozycji w terenie. Stosowano wobec nich represje i skutecznie uniemożliwiono działalność agitacyjną przed zaplanowanymi na 19 stycznia 1947 r. wyborami parlamentarnymi¹⁵. Wobec tak wyglądającej sytuacji kronikarz jasnogórski zanotował:

Sytuacja ogólna – przedwyborcza b. smutna... nie ma listy, na którą uczciwy, myślący katolik mógłby głosować¹⁶.

W styczniu 1947 r., tuż przed mającym odbyć się głosowaniem odnotowano:

Nastroj przedwyborczy b.[ardzo] podniecony, b.[ardzo] liczne aresztowania członków PSL (stronictwo Mikołajczyka). Listy wyborców „Rząd Jed.[ności] Narod.[owej] Tymczasowy” w 10 okręgach unieważnił – nie dopuścił... i to w b.[ardzo] dużych Okręgach, jak np. Łódź. Gwałty, represje, aresztowania, usuwania z posad tzw. przeciwników [listy] Nr 3 na porządku dziennym¹⁷. Grasuje w mieście jakiś niby ksiądz w koloratce, który na zebraniach publicznych przemawiając występuje przeciwko Ojcu Św. Piusowi XII, również dzisiejsze radio zaatakowało podstępnie Ojca Św. Ludzie uczciwi, dobrze, po katolicku myślący, często w sytuacji bez wyjścia... Smutny b.[ardzo] stan przeżywamy w tzw. „wolnej” ojczyźnie, taka wolność gorsza od niewoli, bo prześladują niby swoi pod dyktando sowietów¹⁸.

Wyraźnie już widać, że stosunek kronikarza jasnogórskiego do kwestii rozumienia ojczyzny jako wolnej Polski odbiegał od tego, co głosiła oficjalna propaganda władzy ludowej. W opisach pielgrzymek przybywających do sanktuarium pojawiają się refleksje, wspomnienia okresu przedwojennego:

9 czerwca – Niedziela – Zielone Świątki – Pogoda – ciepło! W sobotę przybyło kilka wycieczek – pielgrzymek uczniowskich i parę tysięcy pobożnych z Podlasia, Lubelskiego, Kieleckiego... Niby trochę przedsmak przedwojennych pielgrzymek¹⁹.

Szczególnie bolesne dla zakonników było administracyjne zastępowanie świąt kościelnych uroczystościami świeckimi. Zwłaszcza oficjalna likwidacja święta 3 Maja i zastąpienie go najważniejszym dla komunistów dniem 1 Maja, świętem, które władze starały się wykorzystać jak najlepiej propagandowo²⁰. Paweł Sowiński napisał:

Święto [1 Maja] spełniało doniosłe funkcje edukacyjne. Dla większości uczestników miało być powtórным kształceniem, rewolucyjną szkołą przerna-

¹⁴ Szerzej na temat referendum C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000.

¹⁵ Szerzej na ten temat: tenże, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000; J. Wrona, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947*, Warszawa 1999; J. Wtorkiewicz, *Wojsko Polskie w akcji propagandowej i wyborach do Sejmu Ustawodawczego 1947 roku*, Warszawa 2002.

¹⁶ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 108v, zapis z 1 grudnia 1946 r.

¹⁷ Lista nr 3 to tzw. blok „demokratyczny”: Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronictwo Demokratyczne i Stronictwo Ludowe.

¹⁸ AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 121, zapis z 18 stycznia 1947 r.

¹⁹ Ibidem, k. 64v, zapis z 9 czerwca 1946 r.

²⁰ P. Sowiński, *Komunistyczne święto. Obchody 1 maja w latach 1948-1954*, Warszawa 2000, s. 39-115.

czoną dla tych, którzy odebrali „złe” wykształcenie w przedre-wolucyjnych czasach. Ponowna socjalizacja wymagała czasu, a święto – ważny jej element – nie mogło być z natury rzeczą aktem jednostkowym, ograniczonym do przemarszu ulicami miasta w majowe przedpołudnie. Dlatego też uroczystości traktowano jako proces, wskutek którego adepci nowej wiary staną się zdolni do odegrania swojej roli według założonego scenariusza²¹.

Na Jasnej Górze widziano to inaczej niż w szeregach partyjnych. W 1948 r. kronikarz odnotował:

1 Maja – Sobota – chłodno, pochmurno, dziwnie senna atmosfera... Całe miasto, a głównie trasa pochodu tj. Aleja N. M. Panny ubrane na czerwono. Od rana krążył nad miastem samolot przybrany czerwonymi szmatami. To na święto pracy, świętują tj. nie pracują, ale bez nabożeństwa, a więc grają w otwarte karty... to i lepiej!!! [...] Po południu na mieście spacerujących ludzi niezbyt wiele, sklepy i biura nieczynne, nastrój niby świąteczny... tylko pijanych dużo, zataczających się na trotuarach, nawet spotyka się pijane młode kobiety i oficerów „odrodzonego” W.[ojska] P.[olskiego], nadto szumne napisy na czerwonych szmatach głoszące „jedność” marksistowską robotniczą PPS i PPR!!!²².

Dwa dni później wyraźnie zakazywano już świętowania, a 3 Maja to dzień szczególny, wpisujący się w tradycje polskiego patriotyzmu. Dodatkowo rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja łączyła się ze świętem kościelnym. Oburzony kronikarz notował:

3 Maja. Poniedziałek. Królowej Korony Polskiej, Patronki Ojczyzny i Diec.[ezji] Częstochowskiej. Pogoda wymarzona – ciepło – słonecznie. Na mieście obowiązujący, pod karami dzień pracy. Sklepy, urzędy czynne, fabryki również, nawet szkoły wszystkie od g.[odziny] 9 do 12 w poł.[udnie] pod karą miały nakazany obowiązek młodzież zająć w szkole... Zarządzenie takie zakomunikował specjalnie przybyły Kurator Okr.[ęgu] Szkol.[nego] w Kielcach [...]. Władze szkolne współpracują z UB... sic! Ładne „wolne” wolnościowe czasy. Na mieście nie było żadnej chorągiewki, ale wyczuwało się nastrój świąteczny²³.

Paulini, podobnie jak duża część społeczeństwa, mimo wszystko obchodzili tradycyjne święto narodowe 3 Maja, a uczestniczenie w nim świadczyło o stosunku do 1 Maja²⁴. Zdaniem Pawła Sowińskiego:

Mimo rozmaitych prób wnoszenia nowej symboliki do oficjalnej oprawy święta [1 Maja], niektórzy z mieszkańców postanawiali zaprotestować przeciwko rządowi komunistów. Czynili to odwołując się do retoryki narodowej. Większość przejawów oporu skierowanych było przeciwko ZSRR. Obchody święta obrazowały nadal utrzymujący się stan nastrojów antysowieckich.

²¹ Ibidem, s. 17.

²² AJG, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 233, zapis z 1 maja 1948 r.

²³ Ibidem, k. 233, zapis z 3 maja 1948 r.

²⁴ P. Sowiński, *Komunistyczne święto...*, op. cit., s. 124.

Uroczystości nie zyskiwały poparcia, bo władza, która je organizowała, uważana była za eksponenta niepolskich wpływów²⁵.

Te porażki musiały skłaniać władze Polski Ludowej do jeszcze intensywniejszej walki z polskim świętem patriotycznym 3 Maja. Mimo wszystko Kościół katolicki starał się podtrzymywać narodowe tradycje patriotyczne. W 1949 roku w kronice klasztornej odnotowano:

3 Maj wtorek – M.[atki] B.[oskiej] Królowej Polski – rocznica Konstytucji 3-go maja... Śliczna pogoda – ciepło słońce! Dzień pracy – nie wolno świętować. W szkołach dzieci mają się stawić na g.[odzinę] 8 r.[ano] tzw. dzień oświaty, referaty odczyty do g. 12 w poł.[udnie] u nas na Jasnej Górze w Kościele i w Klasztorze porządek świąteczny. Msze św. z kazaniem do g. 1 popoł. [po południu] – ludzi b. dużo, więcej jak w zwykłą niedzielę. O g. 6.45 popoł. na Szczycie Msza Św. Pontyfikalna, celebrował J.E. ks. dr St.[anisław] Czajka. Kazanie b.[ardzo] ładne (23 minuty) wygłosił ks. Ratuszny wik.[ariusz] katedralny, majowe nabożeństwo, błogosławieństwo Najś.[więtym] Sakramentem. Ludzi moc, cały plac i dużo na wałach – przeszło 100 tysięcy. Parafie częstochowskie i podmiejskie (9) przybyły z ks. ks. procesjonalnie na Jasną Górę pod Szczyt na g. 6 ½ popoł.[udniu], aby przeszkodzić i uniemożliwić wieczorne nabożeństwo na Jasnej Górze przed Szczytem, władze miejskie i fabryczne poleciły pod karą zebrać się wszystkim pracownikom w wyznaczonych lokalach o g.[odzinę] 5 lub 6 popoł.[udniu] do g. 8-9 wieczór na referaty, odczyty, pogadanki, Zebrania rodzicielskie. O godz. 10 r.[ano] przybył z Kielc ob.[ywatel] Wiktor, kurator szkolny, wezwał wszystkich dyrektorów i kierowników szkół na zebranie polecające ogłosić młodzieży że popoł.[udniu] musi się zebrać w szkołach na pogadanki i mecze-biegi, aby nie była na nabożeństwie wieczornym. Zaniepokojona młodzież i robotnicy wysłali delegację do J. E. ks. bp. Czajki z prośbą aby nabożeństwo przesunął na g.[odzinę] 9 w.[ieczór] lub pozwolił na drugą Mszę św. aby mogli przybyć na Jasną Górę później... J. E. ks. bp Czajka nie mógł pozwolić na drugą Mszę św., natomiast delegacjom oświadczył, że zarządzenie władz szkolnych, miejskich i fabrycznych w Sumieniu ich nie obowiązuje, dzień 3 maja jest Świętem Królowej Polski, która jest specjalnie patronką diecezji częstochowskiej. Po skończonym nabożeństwie o g. 8.30 pod Szczytem do olbrzymiej rzeszy wiernych w liczbie około 120 tys. ludzi J. E. ks. bp Czajka gorąco przemówił – wypowiedział wszystko co w ostatnich godzinach zaszło – tj. zarządzenia władz itd. Przemówienie w wielkim skupieniu wysłuchano – reakcja rzeszy była spontaniczna – niezwykła – nadzwyczajna [...] ks. ks.[księża] zebrani na Szczycie, nasi o.o.[ojcowie] i br. br.[bracia] oraz lud na placu zebrany płakali – łkali ze wzruszenia... W drodze powrotnej wierni, wracający z Jasnej Góry zgotowali J. E. ks. bpowi Czajce entuzjastyczne przyjęcie, wyprosił go z auta i chcieli koniecznie zanieść do kościoła św. Zygmunta, gdzie jest proboszczem.

²⁵ Ibidem, s. 123.

*Władze państwowe – miejskie, szkolne same sobie zgotowały porażkę – de facto spowodowali całą olbrzymią rzeszę...*²⁶.

Pod datą 5 maja skrętnie i z ulgą zanotowano: „dotąd nikogo nie aresztowano”²⁷.

Rok później po bardzo podniosłej uroczystości, choć bez chorągwi i innych zewnętrznych oznak święta, kronikarz stwierdził:

*Częstochowa jest katolicka nie komunistyczna. W 1953 r. znowu odnotowano 20 000 zgromadzonych, o. Paweł Kosiak wygłosił kazanie na temat „Opatrzność Boża a naród polski”*²⁸.

W czasach stalinizmu trwał silny terror komunistyczny, następowały represje. Było to związane z otwartą i powszechną walką rządu z wszelkimi przejawami opozycji. W dniu 15 kwietnia 1950 r. władze próbowały dokonać konfiskaty części mienia klasztoru. Kiedy przeor jasnogórski o. Kajetan Raczyński oficjalnie zaprotestował, ogłaszając ten fakt także wiernym, władze wycofały się z konfiskaty. Jednak 16 czerwca aresztowano o. Raczyńskiego i administratora domu o. Celestyna Tarkę²⁹. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dokonali rewizji w pokoju przeorskim³⁰. Regularnie wzywano zakonników na przesłuchania. O. Tarkę uwolniono 25 listopada 1950 r.³¹, a przeora dopiero 9 września 1952 r.³²

Za swoją postawę paulini płacili wysoką cenę. Oprócz przeprowadzanych aresztowań, władze starały się zamknąć uroczystości kościelne wewnątrz świątyń. Od 1950 r. tego typu decyzje podejmował Urząd do spraw Wyznań, który w latach 1953-1955 ze szczególną zawziętością odmawiał wydawania zgody na peregrynacje jasnogórskie³³. W następnych latach, zwłaszcza po 1961 roku, kiedy Stolica Apostolska zniosła oktawę Bożego Ciała, zezwalano na procesje poza kościołem już raczej tylko w dniu Bożego Ciała³⁴.

Konsekwentnie usuwano religię ze szkół³⁵ i zwalniano zatrudnionych tam paulinów³⁶. W dniu 3 lipca 1952 r. około 17 funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa dokonało rewizji w tzw. Pokojach Królewskich. Mieściło się tam Małe Seminarium. Opieczętowano biblioteki i zabrano dokumenty, bez żadnego pisemnego poświadczenia³⁷. Była to zapowiedź jeszcze mocniejszych represji. W dniu 25 września 1953 r. aresztowano Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego³⁸.

²⁶ AJG, sygn. 3075, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 maja 1949 do 31 grudnia 1956*, s. 1-3, zapis z 3 maja 1949 r.

²⁷ Ibidem, s. 3, zapis z 5 maja 1949 r.

²⁸ Ibidem, s. 206, zapis z 3 maja 1953 r.

²⁹ J. Zbudniewek ZP, *Raczyński Karol Kajetan (1893-1961), paulin*, [w:] *Leksykon duchowieństwa...*, op. cit., s. 237-238.

³⁰ AJG, sygn. 3896, o. M. Królik ZP, *Postawa władz Polskiej Rzeczypospolitej...*, op. cit., k. 30.

³¹ J. Zbudniewek ZP, *Tarka Stefan (1915-1985), paulin, imię zakonne Celestyn*, [w:] *Leksykon duchowieństwa...*, op. cit., s. 286.

³² Ibidem, *Raczyński Karol...*, op. cit., s. 239.

³³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 160-161.

³⁴ M. Mikołajczyk, *Władza Ludowa a Diecezja Częstochowska*, Częstochowa 2000, s. 63.

³⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 75.

³⁶ AJG, sygn. 3896, o. M. Królik ZP, *Postawa władz Polskiej Rzeczypospolitej...*, op. cit., k. 2.

³⁷ Ibidem, k. 1-2; D. Thiriet, *Marks czy Maryja? Komuniści i Jasna Góra w apogeum stalinizmu (1950-1956)*, Warszawa 2002, s. 209-210.

³⁸ Szerzej na ten temat W. J. Wysocki, *Osaczenie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny” aparatu bezpieczeństwa w latach 1953-1956*, Warszawa 2002.

Na wieść o wydarzeniach w czerwcu 1956 r. w Poznaniu jasnogórski kronikarz zanotował jedynie: „Doszły wieści o wydarzeniach w Poznaniu”³⁹. Z kolei pod datą 22 października zapisano:

[...] *pomyślnie wiadomości doszły nas o zmianie w rządzie. Wysunął się na czoło Wł.[adysław] Gomułka – 6 lat więziony przez poprzedni reżim*⁴⁰.

Zmiany, jakie nastąpiły w Polsce w październiku 1956 r. i fakt uwolnienia Prymasa Polski, mogły zapowiadać koniec upokorzeń.

W kraju rozpoczął się okres destalinizacji. Spodziewano się poprawy stosunku rządu wobec Kościoła. Ponieważ władze państwowe chciały uzyskać jak najszersze poparcie społeczne dla przemian w partii i państwie, mogły pójść na ustępstwa⁴¹. Stanowisko Kościoła było istotne, gdyż wpływało na kształt opinii publicznej. Zmiany w relacjach państwo – Kościół były widoczne także z perspektywy Częstochowy. Wyraźnie zwiększyła się liczba pielgrzymek zmierzających na Jasną Górę. Do sanktuarium maryjnego zaczęła też przybywać Polonia, także ze Stanów Zjednoczonych⁴².

Paulini ponownie rozpoczęły pracę z młodzieżą w szkołach⁴³. Katechizacja powracała do szkół powszechnie, jednak na krótko. Władze miały nadzieję, że chociaż część placówek pozostanie bez religii i symboli religijnych, co pokazałoby sukces dotychczasowej ateizacji. Tak się jednak nie stało. Nacisk rodziców był tak duży, że religię wprowadzano we wszystkich typach szkół. W konsekwencji rozpętało w mediach kampanię propagandową o rzekomej klerikalizacji szkolnictwa i szybko wycofano się z dotychczasowych liberalnych postanowień. W latach 1957-1961 doprowadzono do definitywnej likwidacji nauczania religii w szkołach PRL-u⁴⁴. Wszelkie ustępstwa 1956 i początku 1957 r. okazały się przejściowe i obliczone na sukces mających się odbyć 20 stycznia 1957 r. wyborów do Sejmu⁴⁵. Miało to spory wpływ na ponowne ograniczenie roli duchownych, którzy przecież wraz z wiarą krzewili wśród dzieci i młodzieży tradycyjne wartości patriotyczne.

W 1957 r. kolejne uroczystości jasnogórskie z okazji święta 3 Maja były powodem do zmanifestowania tradycyjnych wartości patriotycznych. W kronice odnotowano:

*3 V 57 Królowej Polski [...] Przyjechała w przeddzień grupa około 80 osób – przedstawiciele Polonii zagranicznej, głównie z Ameryki. [...] Po Mszy św. na Sali Różańcowej miał dla nich przemówienie ks. Prymas [Stefan Wyszyński]. Piękne, wzruszające to było przemówienie, gdzie mówił im o miłości Starej Ojczyzny, o wsparciu jej moralnym i materialnym*⁴⁶.

³⁹ AJG, sygn. 3075, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., s. 337, zapis z 29 czerwca 1956 r.

⁴⁰ Ibidem, s. 358, zapis z 22 października 1956 r.

⁴¹ B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL, 1956-1963*, Olsztyn 2000, t. 2, cz. 1, s. 34-35.

⁴² AJG, sygn. 3073, *Kronika Sanktuarium Jasnogórskiego 1 I 1960 – 26 XII 1960*, k. 26, zapis z 2 czerwca 1960 r.; ibidem, sygn. 3076, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 stycznia 1957 r. do 31 grudnia 1964 r.*, k. 31, zapis z 19 czerwca 1957 r.

⁴³ AJG, sygn. 3076, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 26, zapis z 8 stycznia 1957 r.

⁴⁴ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 259; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 138-139.

⁴⁵ B. Fijałkowska, *Partia wobec religii...*, op. cit.

⁴⁶ AJG, sygn. 3076, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., s. 22-24, zapis z 3 maja 1957 r.

Wsparciem dla paulinów w dziele szerzenia wiary, ale i w związku z tym – wartości patriotycznych, mogło być własne wydawnictwo. Dlatego też na fali październikowej odwilży starano się o odpowiednie pozwolenia i fundusze:

*O. Przeor myśli o założeniu na Jasnej Górze drukarni i o wydawaniu czasopisma religijnego. Ks. Prymas popiera tę myśl. Trwają starania o zdobycie odpowiednich funduszy, liczymy na pomoc Polonii amerykańskiej, o uzyskanie choć na razie małego kompletu maszyn drukarskich z zagranicy*⁴⁷.

Władze wydały zgodę, jednak niedługo później, 21 lipca 1958 r., dokonano rewizji i konfiskaty mienia przyklasztornego wydawnictwa. W kronice czytamy:

*Smutne i brzemienne w skutki zaszły dziś wypadki. Świadczą one o wielkiej zaciętości państwa przeciw dziełu Bożemu. O g.[odzinie] około 14 wtargnęli do Instytutu Prymasowskiego Ślubów Narodu urzędnicy prokuratury wojewódzkiej i funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej. [...] [Milicja w celu wywiezienia skonfiskowanych materiałów] bez uprzedzenia władz klasztornych i wezwania do otwarcia zamkniętych zgodnie z regulaminem bram, wylamała około godz. 23 bramy klasztoru i wtargnęła siłą na dziedziniec wewnętrzny, dopuszczając się karygodnego i brutalnego czynu bicia pałkami po głowach, szarpania za włosy i kopania modlących się pielgrzymów – niewiast i mężczyzn, znajdujących się na tym terenie księży, zakonników i pracowników klasztornych, wyśmiewając i szydząc równocześnie z uczuć i praktyk religijnych tych osób*⁴⁸.

W następnych latach trwały kolejne prześladowania. Starano się utrudnić działalność paulinów poprzez restrykcje finansowe, wymierzanie podatków obrotowego i dochodowego za lata 1957-1958 oraz kolejne konfiskaty mienia. Odwołania i sprawy sądowe, odnośnie corocznego nakładania kolejnych podatków, trwały do 1977 r.⁴⁹

W 1965 r. bardzo uroczysty i patriotyczny charakter miała Msza św. wieczorna 1 maja. Rozpoczęto IX rok Wielkiej Nowenny. Połączono to z uroczystym nałożeniem sukienki na obraz Matki Bożej. Odśpiewano *Bogurodzicę*, Słowo Boże wygłosił ks. prymas, odśpiewano też *Z dawna Polski tys królową...*⁵⁰. Trwały przygotowania do obchodów tysiąclecia chrztu Polski. Kardynał Wyszyński działania przygotowujące do tego jubileuszu rozpoczął jeszcze w latach 50., zaraz po uwolnieniu go. Pokładał wielkie nadzieje w odnowie moralnej Polaków, co było celem Wielkiej Nowenny.

Podniosła uroczystość milenijna odbyła się 3 maja 1966 r. mimo szykan i przeszkód ze strony władz⁵¹. Kronikarz zauważył, że zapisze się ona złotymi zgłoskami w historii narodu polskiego. Na uroczystości przybyły tłumy. Msze św. odbyły się

⁴⁷ Ibidem, s. 21, zapis z 1 maja 1957 r.

⁴⁸ AJG, sygn. 3076, *Kronika Klasztoru...*, op. cit., k. 103-104, zapis z 21 lipca 1958 r.; AJG, sygn. 4347, *Proces sądowy po napadzie na Jasną Górę 21.07.1958 r.*, k. 8, pismo biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego do Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego z 22 lipca 1958 r.

⁴⁹ AJG, sygn. 3896, o. M. Królik ZP, *Postawa władz Polskiej Rzeczypospolitej...*, op. cit., k. 6-12.

⁵⁰ AJG, sygn. 3465, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 stycznia 1965 roku do 18 czerwca 1979 roku*, s. 23, zapis z 1 maja 1965 r.

⁵¹ A. Sznajder, *Jasna Góra, [w:] Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Radom [b.d.w.], s. 133-149.

w obecności legata papieskiego, a na papieża, niemogącego przybyć z powodu odmowy władz polskich, czekał pusty tron⁵².

W kronikach jasnogórskich zdecydowanie niewiele miejsca poświęcono kolejnym wstrząsom o charakterze społeczno-politycznym. W dniu 12 marca 1968 r. odnotowano pierwsze informacje o wydarzeniach 8 marca w Warszawie. Pod datą 13 marca zapisano:

Nadeszła wiadomość z Warszawy i brat [...] Śliwa przechodząc ulicą po cywilnemu w zamieszaniu wśród manifestujących studentów dostał pałką gumową od milicjantów⁵³.

Ze smutkiem odnotowano informację o wydarzeniach na Wybrzeżu 1970 r.⁵⁴

W latach 70. podczas licznych uroczystości goszczono przedstawicieli Kościoła z innych państw: z Austrii, RFN czy też z USA i Kanady. Wizyty te były okazją do podkreślenia historycznych relacji między Polską a tymi krajami. Można było wskazać na te wzajemne relacje, które nie miały szansy być opublikowane w oficjalnych wydawnictwach Polski Ludowej⁵⁵.

W dniu 3 maja 1977 r. :

Ks. Prymas głosząc Słowo Boże przeprowadził paralelę między zobowiązaniami płynącymi ze Ślubów a Prawami jakie przysługują nam wierzącym, którzy poprzez Śluby budujemy wewnętrzne życie i zdrowe podstawy dla wszystkich wymiarów organizmu państwowego jakim jest Naród⁵⁶.

Wpisy o charakterze patriotycznym zaczęły pojawiać się dużo częściej wraz z początkiem pontyfikatu Jana Pawła II i powstaniem „Solidarności”. Jasna Góra odegrała wielką rolę w kolejnych wydarzeniach, które okazały się niezwykle ważne nie tylko dla historii Polski, ale także Europy.

W tym czasie szczególnego znaczenia nabierały pielgrzymki Polonii. W jednym tylko miesiącu lipcu 1979 r. na Jasną Górę przybyło 86 pielgrzymek ze Stanów Zjednoczonych i 37 z Francji⁵⁷. Pielgrzymi z Zachodu byli przeciw tymi, którzy podtrzymywali polski przedwojenny wymiar patriotyzmu nieskażonego komunistyczną propagandą, fałszowaniem historii i próbą zawładnięcia polskimi tradycjami przez ideologów socjalizmu.

Patriotyczny charakter miały corocznie obchodzone święta-pielgrzymki kombatantów, np. VII Ogólnopolska Pielgrzymka Kombatantów z okazji 35. rocznicy bitwy pod Monte Cassino i 40. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Byli żołnierze przybyli na Jasną Górę we wrześniu 1979 r. Podczas uroczystości odbył się apel poległych, złożono białą-czerwoną wiązanek kwiatów pod pomnikiem o. Augustyna Kordeckiego, a następnie udano się do bazyliki na koncelebrowane Msze św. Składano też wota, a wśród nich sztandar harcerzy wileńskich z lat 1911-1939. Uroczystości zakończył śpiew *Boże coś Polskę*⁵⁸.

⁵² AJG, sygn. 3465, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego...*, op. cit., s. 50-52, zapis z 3 maja 1966 r.

⁵³ Ibidem, s. 137, zapis z 13 marca 1968 r.

⁵⁴ Ibidem, s. 300-302, zapis z 26 grudnia 1970 r.

⁵⁵ Ibidem, s. 333, zapis z 4 sierpnia 1970 r.; s. 336, zapis z 15 sierpnia 1970 r.; s. 548, zapis z 29 czerwca 1976 r.

⁵⁶ Ibidem, s. 630-631, zapis z 3 maja 1977 r.

⁵⁷ AJG, sygn. 3457, *Kronika Jasnej Góry – Sanktuarium i Klasztor – od 24 czerwca 1979 roku do 22 czerwca 1983 roku*, s. 14, zapis z 31 lipca 1979 r.

⁵⁸ Ibidem, s. 31-33, zapis z 9 września 1979 r.

Generał zakonu o. Józef Płatek 3 maja 1980 r. podkreślał, że:

Tegoroczna Uroczystość Królowej Polski łączy się z modlitwą za całą Polonię światową, za wszystkie kraje słowiańskie i podróż Ojca św. do Afryki. Odczytano też telegram Jana Pawła II, którego fragment odnosił się do aktualnej sytuacji międzynarodowej: 'Razem z wami proszę Matkę Kościoła o szczególną opiekę nad rodziną ludzką, aby za Jej wstawiennictwem odnawiał się stale Obraz Boży w człowieku, by odnawiało się oblicze ziemi. Proszę Boga o pokój, miłość, sprawiedliwość i wolność na całym świecie; by prawa człowieka, jego godność ludzka, godność dziecka Bożego były szanowane w każdym miejscu globu'⁵⁹.

Pielgrzymki, które zmierzały z licznych miast polskich w kierunku Częstochowy, miały charakter religijny, ale nie odbierano im także wymiaru narodowego. Podkreślały związek Polaków z Kościołem i tradycją katolicką. Podczas uroczystości na Jasnej Górze 14 sierpnia 1980 r. odczytano słowa Jana Pawła II dotyczące pielgrzymki warszawskiej:

spodziewamy się owoców tego corocznego trudu pielgrzymowania do Pani Jasnogórskiej dla Ojczyzny, dla Kościoła w Polsce i dla całego Kościoła'⁶⁰.

Sierpień tego roku był miesiącem potężnych strajków, powstawała „Solidarność”. Kronikarz zauważył:

strajki stworzyły bardzo niebezpieczną sytuację polityczną. Wszyscy bali się wkroczenia wojsk radzieckich. Ludzie naprawdę szczerze modlili się w intencji Ojczyzny'⁶¹.

W takiej sytuacji uspokojeniem mógł być publicznie odczytany telegram, przysłany przez papieża Jana Pawła II na uroczystości 26 sierpnia 1980 r. Jego treść przepisano do *Kroniki Sanktuarium Jasnogórskiego*:

W dniu, w którym Episkopat Polski gromadzi się u stóp Pani Jasnogórskiej, Patronki dnia dzisiejszego, pragnę zapewnić Pasterzy Kościoła, a zarazem wszystkich synów i córki umiłowanej Ojczyzny, że jestem z nimi duchem i modlitwą; że jednocześnie się jednością wiary, nadziei i miłości, aby wypraszać owe światło i moce z wysokości, których Polsce tak b[ardzo] potrzeba, zwłaszcza w chwili obecnej dla dobra całego Narodu, dla ugruntowania jego życia w pokoju i sprawiedliwości'⁶².

Na Jasnej Górze tematykę patriotyczną podnoszono także m.in. w niedzielę 14 grudnia 1980 r., kiedy to podczas Mszy św. odczytano list Episkopatu Polski o miłości ojczyzny, według kronikarza: „List trafił bardzo do serc polskich”⁶³.

Wprowadzenie stanu wojennego rok później, 13 grudnia 1981 r., zostało przyjęte z oburzeniem. Kronikarz zanotował:

⁵⁹ Ibidem, s. 156-157, zapis z 3 V 1980 r.

⁶⁰ AJG, sygn. 3455, *Kronika Sanktuarium Jasnogórskiego od 1 stycznia 1980 do 31 sierpnia 1983 roku*, s. 134, zapis z 14 sierpnia 1980 r.

⁶¹ Ibidem, s. 139, zapis z 23 sierpnia 1980 r.

⁶² Ibidem, s. 143, zapis z 24 sierpnia 1980 r.

⁶³ Ibidem, s. 207, zapis z 14 grudnia 1980 r.

Trudno coś mówić i pisać o zaistniałym fakcie. Jedno jest pewne, że stan wojenny był od wielu miesięcy (tak jestem przekonany) arcybiskupowsko-przygotowywany przez władze. Różne prowokacje ze strony rządu, różne wybryki chuligańskie rozgłaszane przez radio i telewizję, różne wtyczki ubowskie w Solidarności miały tylko ten cel, aby wypowiedzieć wojnę narodowi polskiemu.

Ogłoszony stan wojenny jest równocześnie stanem okupacyjnym. Tego środka masowego przekazu nie mówią. Kościół na razie pozostawiono w spokoju. W dzienniku telewizyjnym o godz. 23.00 powołano się na wypowiedź Ks. Prymasa (wypaczając jego myśl) i na wypowiedzi Ojca św., dodając że jakaś agencja inna [...]. W klasztorze władze państwowe dotychczas niczego nie nakazały. Wśród ludzi (tych co byli na J.[asnej] G.[órze]) panuje dezorientacja, choć nie brak determinacji). Na mieście kursują autobusy i tramwaje.

Idziemy spać (przynajmniej ja piszący te słowa) z uczuciami podobnymi do tych, które były w r. 1939.

Każdy pyta: kto zagraża narodowi? Komu wojna?

To w taki sposób partia chce ratować siebie, nazywając to ratunkiem ojczyzny i narodu. Znowu potworne kłamstwo. Znowu diabelska fijkeja o wojnie, aby móc utrzymać się przy władzy. Boję się, żeby ten stan nie był pretekstem, aby nie wpuścić na jubileusz [600 lat Jasnej Góry] Ojca św.⁶⁴

Następne strony kroniki przedstawiają sytuację w pierwszych dniach stanu wojennego, wiadomości na temat aresztowań członków „Solidarności”, przesłuchań. Informują także o atmosferze niepewności jutra, jaka towarzyszyła zimie 1981 r.⁶⁵ W niedzielę 20 grudnia na Jasnej Górze, podczas Mszy św., odczytano komunikat ks. prymasa Józefa Glempa, odmówiono specjalne modlitwy za ojczyznę, po Komunii zaśpiewano *Święty Boże*, a na zakończenie *Boże coś Polskę*⁶⁶. Za pośrednictwem Radia Wolna Europa do paulinów docierały wieści o reakcji Jana Pawła II, który podczas swoich publicznych wystąpień w Watykanie i za pośrednictwem mediów wzywał do modlitwy w intencji Polski⁶⁷. Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia zapowiadały się w atmosferze grozy i w okolicznościach godziny milicyjnej. W Wigilię w jasnogórskim sanktuarium odprawiono Mszę św. w intencji ojczyzny⁶⁸. Z radia nagrano wygłoszone do Polaków w Rzymie przemówienie Ojca św., następnie odczytano je wiernym przy końcu pasterki⁶⁹. Kronikarz relacjonował, że zarówno papież Jan Paweł II, jak i prezydent USA Ronald Reagan zapalili w swoich oknach świeczki (wygaszając inne światła) na znak łączności z Polską. Podobnie czyniono w wielu krajach, a w Austrii świeczkę zapalono przed kamerami, w czasie programu telewizyjnego. Zakonnicy na Jasnej Górze, poruszeni tym gestem, postanowili, że o godzinie 23.00 także wystawią zapalone świece w oknach od strony wschodniej⁷⁰. Pod datą 31 grudnia 1981 r. zanotowano:

⁶⁴ Ibidem, s. 380-381, zapis z 13 grudnia 1981 r.

⁶⁵ Ibidem, s. 382-400, zapisy z 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27 i 29 grudnia 1981 r.

⁶⁶ Ibidem, s. 394, zapis z 20 grudnia 1981 r.

⁶⁷ Ibidem, s. 395, zapis z 20 grudnia 1981 r.

⁶⁸ Ibidem, s. 396-397, zapis z 24 grudnia 1981 r.

⁶⁹ Ibidem, s. 397.

⁷⁰ Ibidem.

*Trudno pisać o wszystkich przeżyciach w ciągu ubiegłego roku. Wszyscy ostatnio przeżywają mocno stan wojenny, a zwłaszcza niedolę internowanych i uwięzionych. Modlimy się bardzo w intencji Ojczyzny*⁷¹.

Czas stanu wojennego to także okres głębokiego kryzysu gospodarczego w Polsce. Bardzo wtedy liczono na pomoc organizacji humanitarnych z zagranicy. Dary z tzw. „paczek z Zachodu” często były przekazywane ludności za pośrednictwem instytucji kościelnych. W całym kraju bardzo oczekiwano tych transportów, więc na wszelkie utrudnienia i ograniczenia władz reagowano z irytacją:

*O. Jerzy miał otrzymać wczoraj z Trento od pani Bruna Stolcis dary dla biednych. Okazało się, że nasze władze robią niesamowite trudności na granicy. Telefonowano z urzędu celnego w Cieszynie, że transport z darami musi wrócić do Wiednia i tam mają wszystko przepakować na jakieś inne samochody. Istnie komedie, wszystko robi się w tym celu, aby społeczeństwo nie otrzymywało pomocy z Zachodu. Brak słów na wyrażenie oburzenia pod adresem władz komunistycznych. Są tylko w tym celu, aby okradać całe społeczeństwo, a Polskę prowadzić do ruiny ekonomicznej i moralnej. Takie jest może i powszechne przekonanie*⁷².

W kronice starano się zapisywać informacje dotyczące wystąpień antykomunistycznych. 1 maja 1982 roku kronikarz odnotował: „Święto Pracy – w kraju są pochody i antypochody pierwszomajowe”⁷³, a 3 maja 1982 r. zapisał, że:

*Późno wieczorem doszła wiadomość przez radio o rozruchach w różnych miastach w kraju. Młodzież buntuje się przeciw reżimowi wojskowemu*⁷⁴.

Ponieważ zniesienie stanu wojennego nie zapowiadało większych zmian politycznych, to przyjęto ten fakt bez entuzjazmu:

*W Polsce obchodzone jest Święto Odrodzenia. Oficjalnie zniesiono stan wojenny i ogłoszono przez sejm amnestię. Nie zadowolili ona wielu ludzi, zwłaszcza członków dawnej Solidarności*⁷⁵.

Stan wojenny nie złamał ducha zakonników. Wspierali oni działaczy solidarnościowych. Organizowano spotkania i wspólne uroczystości. W niedzielę 30 września 1984 r. odbyła się nieoficjalna ogólnopolska pielgrzymka robotników na Jasną Górę. Dzień skupienia zorganizowali: ks. Henryk Jankowski i ks. Jerzy Popiełuszko. Przybyli przywódcy „Solidarności”: Lech Wałęsa z żoną, Marian Jurczyk, Zbigniew Bujak i Tadeusz Mazowiecki⁷⁶. Niedługo później, w listopadzie, zamordowany został ks. Jerzy Popiełuszko. Na Jasnej Górze wszystkich poruszyła jego męczeńska śmierć. W intencji bestialsko zabitego księdza, kapelana „Solidarności”, odbywały się liczne nabożeństwa. Przedstawiciele zakonu uczestniczyli w jego pogrzebie⁷⁷,

⁷¹ Ibidem, s. 401, zapis z 31 grudnia 1981 r.

⁷² Ibidem, s. 433, zapis z 3 kwietnia 1982 r.

⁷³ Ibidem, s. 442, zapis z 1 maja 1982 r.

⁷⁴ Ibidem, s. 447, zapis z 3 maja 1982 r.

⁷⁵ Ibidem, s. 661-662, zapis z 22 lipca 1983 r.

⁷⁶ AJG, sygn. 3456, *Kronika Sanktuarium Jasnogórskiego od 1 września 1983* [rkps], s. 187-189, zapis z 4 października 1984 r.

⁷⁷ Ibidem, s. 200-201, zapisy z 3 i 5 listopada 1984 r.

a w grudniu przy jasnogórskim żłóbku, zamiast pasterzy, przedstawiono św. Pawła Pustelnika i ks. Jerzego Popiełuszkę⁷⁸. Pod datą 8 stycznia 1985 r. odnotowano:

Ojcowie i bracia słuchają przez radio i oglądają w telewizji sprawozdanie z procesu morderców ks. Popiełuszki. Nikt na razie nie wie co jest prawdziwe na procesie, a co „grają” mordercy. Niektórzy zamiast uznać swoją winę, oskarżają innych, robiąc z siebie bohatera. Tak czyni niejaki Piotrowski⁷⁹.

Na uroczystości maryjne 14 września tego roku na Jasną Górę przybyli m.in. ks. Henryk Jankowski, Lech Wałęsa z synem Bogdanem, a także rodzice ks. Jerzego Popiełuszki. W kronice czytamy:

O godz. 19.00 Mszę św. odprawił i wygłosił piękne i treściwe kazanie ordynariusz Bp. St.[anisław] Nowak. Po Mszy św. Apel przeprowadził kard.[ynał] Henr.[yk] Gulbinowicz z Wrocławia. Na szczycie obok ołtarza był również Lech Wałęsa i delegacje w mundurach górników i hutników. Powitał wszystkich O. Przeor. Na placu mogło być 5 tys. osób. Po Apelu ok. godz. 21.30 przy świetle pochodni robotnicy mieli drogę krzyżową po wałach. Zakończono ją ok. godz. 23.30⁸⁰.

Następnego dnia, w niedzielę 15 września 1985 r., podczas uroczystej Mszy św. ponownie w pobliżu ołtarza zasiedli: Lech Wałęsa i rodzice ks. Jerzego Popiełuszki. Na podium umieszczono trzy białe krzyże nawiązujące do krzyży gdańskich⁸¹. Tak zorganizowane uroczystości jasnogórskie musiały dawać wyraźny sygnał, jak paulini i Kościół katolicki postrzegają kwestię racji stanu Polski. Zakonnicy wyraźnie wspierali zdelegalizowaną przeciw „Solidarność”. Dodatkowo w latach 80. kontynuowano tradycyjne już pielgrzymki kombatantów i harcerzy, które były okazją do kolejnych manifestacji uczuć patriotycznych, nawiązujących do tradycji przedwojennej i czasów II wojny światowej, kiedy walką kierował rząd polski na uchodźstwie. Odbywały się apele poległych i prezentacje sztandarów⁸².

Ta konsekwentna postawa, wsparcie udzielone opozycjonistom, tworzenie symboliki alternatywnej w stosunku do tego, co kreowały środki masowego przekazu – wszystko to było bardzo ważnym czynnikiem w kształtowaniu postaw patriotycznych opartych na wartościach chrześcijańskich. Z czasem pomogło to przynieść wielki sukces w postaci zwycięstwa historycznej racji polskiej opozycji politycznej, 4 czerwca 1989 r. zanotowano:

Jak nigdy dotąd wszyscy uczestniczyliśmy w wyborach do sejmu i senatu, popierając kandydatów „Solidarności”. Chorych i słabych woziliśmy samochodami. Punkt wyborczy znajdował się na ul. Szymanowskiego, tuż przy parku⁸³.

Z lektury zapisów w kronikach jasnogórskich można wyraźnie odczytać, że paulini definiowali pojęcie patriotyzmu inaczej od jego oficjalnego rozumienia w Polsce

⁷⁸ Ibidem, s. 221, zapis z 27 grudnia 1984 r.

⁷⁹ Ibidem, s. 232, zapis z 8 stycznia 1985 r.

⁸⁰ Ibidem, s. 344, zapis z 14 września 1985 r.

⁸¹ Ibidem, s. 245, zapis z 15 września 1985 r.

⁸² AJG, sygn. 3459, *Kronika Klasztoru na Jasnej Górze od 15 czerwca 1986 roku* [rkps], s. 95-97, zapis z 14 września 1986 r.

⁸³ AJG, sygn. 3464, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od dnia 7 sierpnia 1988 roku do dnia 1 maja 1990 roku* [rkps], s. 194, zapis z 4 czerwca 1989 r.

Ludowej. Prezentowali brak akceptacji dla aparatu przemocy, dla ideologii socjalistycznej i ateizacji. Na Jasnej Górze patriotyzm pojmowano jako głębokie uczucie miłości ojczyzny, sentymentalnie połączone z tradycyjnymi wartościami: Bóg – Honor – Ojczyzna. Pomimo zwalczania Kościoła i prób zepchnięcia go na margines życia społecznego i narodowego, klasztor jasnogórski pozostał duchową stolicą Polaków. W systematycznie prowadzonych zapisach kronikarskich przebija się poczucie nadziei na lepsze, bliżej nieokreślone jutro. Ta nadzieja, wzmacniana religijnością pielgrzymów, patriotyczną postawą zbierających się pod jasnogórskim szczytem, była podtrzymywana. Okazywało się, że pomimo wszelkich wysiłków władz komunistycznych, Polacy ciągle jeszcze byli bardzo katolicy. Powodowało to przekonanie, że narzucony system i władze, niewyrastające z polskiej tradycji, są tylko fragmentem czy też epizodem w dziejach ojczyzny. W pierwszych latach powojennych to niezadowolenie z istniejącego porządku przybierało formę buntu i abnegacji nowych, obcych polskiej tradycji rozwiązań. Szczególnie dla paulinów bolesny był fakt propagowania ateizmu, ale i służalczy stosunek do Związku Sowieckiego i Józefa Stalina. Można też odnotować, że w kolejnych latach niezadowolenie i brak akceptacji systematycznie słabły, by powracać z nową zwielokrotnioną siłą przy okazji takich wydarzeń, jak: uroczystości milenium chrztu Polski, pierwszy w historii wybór papieża Polaka, pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, powstanie „Solidarności”. Zakonnicy nie zaakceptowali istniejącego systemu społeczno-politycznego w Polsce Ludowej, przy każdej możliwej okazji wyraźnie wspierali ruchy opozycyjne. Starali się utrzymać kontakt z zagranicą, co umożliwiała łatwiejszą konfrontację podawanych wówczas w polskich mediach informacji z rzeczywistym przebiegiem zjawisk i wydarzeń społeczno-politycznych. Wyraźnie PRLowski system nie odpowiadał wizji miłości ojczyzny prezentowanej przez zakon. Niezwykle ważne dla tej postawy paulinów było wsparcie papieża Jana Pawła II. Pomogło to i mobilizowało do wspierania nielegalnej przecież opozycji politycznej w Polsce, która ostatecznie swoją walkę zwieńczyła sukcesem w 1989 r.

ABSTRACT

Patriotism within the Chronicle of Jasna Góra Monastery in the period of Polish People's Republic

Keywords: patriotism, chronicle, order, communism, socialism, monastery.

While reading the Chronicle of Jasna Góra Monastery we can find the Paulinites' definition of 'patriotism' quite different from its official meaning popular in Polish People's Republic. They did not approve the acts of violence, socialist principles especially atheism. Paulinites understood the term 'patriotism' as deep and true love for their mother-country; love connected sentimentally with such traditional values as: God – Honour – Homeland. Despite all the attempts to marginalize the Church, the Monastery remained the Polish spiritual capital city. In the Chronicle there is the sense of hope for better, undefined future. The hope was supported by religiousness and patriotic attitude of pilgrims frequently gathering at Jasna Góra. Any efforts of Communists could abstract Polish people from their religion. It was believed that the system and Government

imposed by the Communists were only an episode of Polish history because they were not rooted in the tradition deeply. On the other hand, John Paul 's support was extraordinary important for Paulinites and their attitude towards the homeland. It also helped and mobilized illegal political opposition in Poland that succeeded in 1989 finally.

Bibliografia:

1. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3201, *Kronika Konwentu Jasnogórskiego* [rkps], zapis z 28 stycznia 1945.
2. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3450, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 grudnia 1945 r. do 30 kwietnia 1949 r.* [rkps], zapis z 30 grudnia 1945.
3. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3896, o. M. Królik ZP, *Postawa władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec paulinów 1948-1984 (Odpowiedź na Ankieta Sekretariatu Episkopatu Polski)* [mps], Częstochowa-Jasna Góra, 5 lipca 1985.
4. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3075, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 maja 1949 do 31 grudnia 1956*, s. 1-3, zapis z 3 maja 1949.
5. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3073, *Kronika Sanktuarium Jasnogórskiego 1 I 1960 – 26 XII 1960*, zapis z 2 czerwca 1960.
6. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3076, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 stycznia 1957 r. do 31 grudnia 1964 r.*, zapis z 19 czerwca 1957.
7. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 4347, *Proces sądowy po napadzie na Jasną Górę 21.07.1958 r.*, k. 8, pismo biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego do Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego z 22 lipca 1958.
8. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3465, *Kronika Klasztoru Jasnogórskiego od 1 stycznia 1965 roku do 18 czerwca 1979 roku*, s. 23, zapis z 1 maja 1965.
9. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3457, *Kronika Jasnej Góry – Sanktuarium i Klasztor – od 24 czerwca 1979 roku do 22 czerwca 1983 roku*, s. 14, zapis z 31 lipca 1979 r.
10. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3455, *Kronika Sanktuarium Jasnogórskiego od 1 stycznia 1980 do 31 sierpnia 1983 roku*, s. 134, zapis z 14 sierpnia 1980 r.
11. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3456, *Kronika Sanktuarium Jasnogórskiego od 1 września 1983* [rkps], zapis z 4 października 1984 r.
12. Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie, sygn. 3459, *Kronika Klasztoru na Jasnej Górze od 15 czerwca 1986 roku* [rkps], zapis z 14 września 1986 r.
13. Archiwum Państwowe w Katowicach, Powiatowa Rada Narodowa w Zawierciu, sygn. 21; protokół dziesiątego posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej w Zawierciu z 17 stycznia 1946.
14. Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
15. Dudek A., R. Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.
16. Durka J., *Oddział Władysława Musialika „Bolesława” w latach 1939-1947. Z dziejów polskiego podziemia niepodległościowego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, Kraków,
17. Durka J., *Patriotyzm czy zdrada? Spory wokół postaw Polaków w Polsce Ludowej*, [w:] *Polski obyczaj patriotyczny od XVIII do przelomu XX/XXI w. – ciągłość i zmiana*, red. A. Stawarz, W. J. Wysocki, Warszawa 2007,
18. Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL, 1956-1963*, Olsztyn 2000, t. 2, cz. 1.
19. Gała A. W., *50 lat niepodległościowych działań zbrojnych na ziemi częstochowskiej 1906-1956. Szkice i dokumenty*, Częstochowa 1999.;
20. Gała A. N., *Niepodległościowe podziemie zbrojne Częstochowy i okolic 1944-1956*, Częstochowa 1993.
21. Gurtman C. „Mocny”, *Armia Krajowa – w Częstochowie i w okolicy – Walczy. Wspomnienia*, Częstochowa 1996;

22. Mikołajczyk M., *Władza Ludowa a Diecezja Częstochowska*, Częstochowa 2000.
23. Osękowski C., *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000.
24. Osękowski C., *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000.
25. Stachnik J., *Z dziejów konspiracji antykomunistycznej w Częstochowie (1945-1956)*, „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie” 1993, z. 6
26. Sowiński P., *Komunistyczne święto. Obchody 1 maja w latach 1948-1954*, Warszawa 2000.
27. Sznajder A., *Jasna Góra*, [w:] *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Radom [b.d.w.].
28. Thiriet D., *Marks czy Maryja? Komuniści i Jasna Góra w apogeum stalinizmu (1950-1956)*, Warszawa 2002.
29. Toborek T., *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, Łódź 2007.